

# Andrzej Piaseczny, 50/50 (feat. Kuba Badach)

Prawie już przy drzwiach  
Już mógłbym wejść  
Tylko są jeszcze schody  
Szkoda by z nich spaść  
znów potłuc się  
balans łapie wiec

i ręce w których kwiatów pęk chce rozłożyć  
choć sam dokładnie już wiem  
ze wrosnę w schody tu jak pomnik przyrody  
nie cofnę się  
bo przecież od lat

można powiedzieć  
ze się znamy nieźle  
może nie całkiem  
ale nie pobieżnie  
50 na 50 że noc nie na próżno  
Wiec otwieramy rundę drugą  
Można powiedzieć ze się znamy dobrze  
może nie całkiem  
Ale choć w połowie  
50 na 50  
to nie mało wcale  
W tej sytuacji zrobmy  
Kroczek dalej /4x  
Zrobmy krok dalej /4x  
Zrobmy krok

Niby taki krok niewielka rzecz  
Byłe nie nad przepaścią w którą stronę iść – pomysł wiec  
znów nie spiesząc się  
i zjadę sobie w dół na poręczu  
a skąd  
nie cofam, się, nie  
schody skończą się tam gdzie stopień 1  
jesteś tam, jak znamy już się

można powiedzieć  
ze się znamy nieźle  
może nie całkiem  
ale nie pobieżnie  
50 na 50 że noc nie na próżno  
Wiec otwieramy rundę drugą  
Można powiedzieć ze się znamy dobrze  
może nie całkiem  
Ale choć w połowie  
50 na 50  
to nie mało wcale  
W tej sytuacji zrobmy  
Kroczek dalej /4x  
Zrobmy krok dalej /4x  
Zrobmy krok